

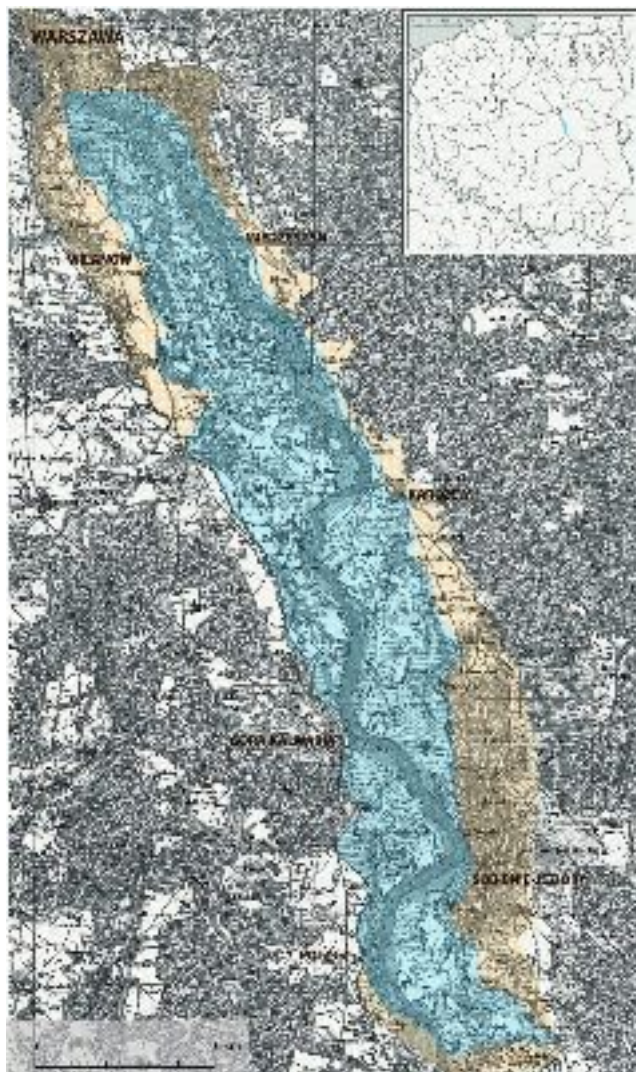
Urzecze

dr Łukasz Maurycy Stanaszek

Nadwiślańska część gminy Konstancin-Jeziorna, a więc tereny położone poniżej wysokiej rzecznej skarpy, przynależą do odrębnego i niezwykle barwnego mikroregionu etnograficznego - Urzecza, tradycyjnie nazywanego Łurzycem (forma gwarowa od określenia Urzecze). Region ten jest zupełnie nieznanym współczesnej literaturze etnograficznej choć jego odrębność zauważało już w XIX wieku wielu wybitnych etnografów, takich jak: Oskar Kolberg, Kornel Kozłowski czy Stefania Ulanowska. Potem jednak źródła zamilkły na ponad sto lat. Dlaczego ów region musiał czekać aż tyle czasu na ponowne odkrycie? Tego prawdopodobnie nie dowiemy się nigdy...

Położenie Urzecza

Mikroregion położony jest w zalewowej i częściowo nadzalewowej terasie północnej części Doliny Środkowej Wisły, stanowiącej południowo-centralny fragment Niziny Środkowomazowieckiej. W całości znajduje się w województwie mazowieckim, w nadwiślańskich częściach powiatów: otwockiego, garwolińskiego, piaseczyńskiego oraz miasta stołecznego Warszawy (w dzielnicach Mokotów, Wilanów, Wawer i Praga Południe).



Mapa przybliżonego zasięgu mikroregionu etnograficznego Urzecze (gwar. Łurzyce)
wg Ł. M. Stanaszka (kolor niebieski - właściwy zasięg regionu, kolor żółty - tereny przejściowe).

Po lewej stronie Wisły zasięg Urzecza ograniczony jest od północy liniami rzek Jeziorki i Wilanówki wraz z ich rozległymi starorzeczami, natomiast od południa zamknięty jest dawnym ujściem Pilicy w okolicy wsi Potycz. Jeśli chodzi o prawobrzeżną część Łurzyca, to od północy obszar ten zamyka ujście starego Świdra do Wisły oraz

przylegające bezpośrednio do rzeki wiślane starorzecze, ciągnące się aż po Saską Kępę. Od południa granicą opisywanego regionu jest natomiast starorzecze rzeki Wilgi.

Od zachodu, na całej długości, interesujący nas obszar ograniczony jest wysoką (20-30 m) skarpą, stanowiącą niezwykle „czytelny” element dawnej pradoliny Wisły. Od wschodu natomiast cały ten teren odseparowany był niższą, ale czytelną skarpą wiślaną (piaszczystą terasą wydmową) oraz zwartą linią lasów Równiny Garwolińskiej.

W skład Urzecza wchodziły, interesujące nas tu w szczególności, dawne wsie i przysiółki Niziny Moczydłowskiej, należące do obecnej gminy Konstancin-Jeziorna, w tym: Kępa Okrzewska (dawniej Olęderska), Kępa Oborska, Okrzeszyn, Habdżinek, Obórki, Bielawa, Koło, Kliczyn, Wicie, Borek, Opacz, Ciszycza, Habdżin, Jeziorna Oborska, Łęg, Dębina, Zieleniec (uroczysko), Kępa Świderska, Czernidła, Obory, Gassy, Kopyty, Imielin, Cieszyn i Cieszynek, Łyczyn-Parcela, Gwoździe, Piaski, Cieciszew, Dębówka i Kawęczyn.

Geneza nazwy regionu

Ustalenie etymologii (pochodzenia) nazwy regionu było niemałym problemem, jako że owa nazwa występowała w źródłach pisanych w różnych wariantach (m.in. Urzecze, Urzyce, Łużyce), a jednocześnie zawsze wymawiana była niemalże identycznie (Łużyce). Część z tych określeń nawiązywała do terenów leżących „u rzyki” (Urzecze, gwar. Łużyce), a część do „ługów”, czyli bagnistych terenów nadrzecznych (Ługi, Łuże, Łużyce). Ostatecznie w publikacji pierwszego wydania książki Ł. M. Stanaszka „Na Łużycu...” zdecydowano się na kompromisową, skontaminowaną postać obydwu tych nazw, tj. na mianownikowe „Łużyce”, ale odmieniane jak słowo Urzecze (tj. „na Łużycu”), co zresztą stosowane było przez kilku wcześniejszych autorów.

Wobec przyrastającej liczby źródeł, związanych zarówno z nazwami wywodzącymi się od „ługu”, jak i od terenów „u rzyki”, postanowiono poddać ten problem szerszej, naukowej dyskusji. W gronie zasłużonych etnografów (m.in. M. Pokropka, E. Piskorz-Branekovej) zdecydowano, że wiążąca w tej kwestii będzie opinia uznanych językoznawców, specjalistów od gwar mazowieckich i polskich.

Po przedstawieniu wszystkich zebranych źródeł na obydwie formy pochodzenia nazwy naszego mikroregionu, prof. Halina Karaś i prof. Dorota Rembiszewska we współpracy z prof. Januszem Siatkowskim wypowiedzieli się pisemnie (archiwum PA PMA, 2013). Ich zgodnym zdaniem powinno używać się ogólnopolskiej nazwy Urzecze, realizowanej gwarowo w tej części Nadwiśla, jako Łurzyce. Uznano jednocześnie, że dawniejsze zapisy „Łużyce” wynikały z mylenia tego określenia (podawanego zwykle w gwarowej wersji mówionej) z niemieckimi Łużycami i kojarzeniem jej z licznymi, tutejszymi ługami. Nazwie „Łużyce” przeczy m.in. fakt jej niezamazurzenia (brak zamiany „ż” na „z”), co zdaniem badaczy dowodzi pierwotnego jej zapisu przez „rz”. Również historycznie na interesującym nas terenie potwierdzone są prawie wyłącznie pochodne nazwy Urzecze (Urzycze, Urzyce).

Ze względu na niewątpliwe mylenie nazwy Łurzyce z nazwą Łużyce zaleca się stosowanie w oficjalnych dokumentach ogólnopolskiej nazwy „Urzecze” z każdorazowym wyjaśnieniem gwarowej jej realizacji w formie „Łurzyce”. Forma gwarowa nazwy podkonstancińskiego mikroregionu nadal więc jest prawidłowa z tym, że pisana przez „rz” a nie przez „ż”.

Tożsamość Łurzyca

Na ukształtowanie się odrębnej tożsamości Łurzyca przez dziesiątki lat wpływało szereg czynników. Przede wszystkim była to obecność Wisły, swoistego „okna na świat” dla ludzi żyjących nad jej brzegami, którzy nawzajem nazywali siebie Zawisłakami. Wydaje się, że to właśnie Wisła i względna izolacja geograficzna jej pradoliny (starorzecza, wysoka skarpa) przyczyniły się do wytworzenia regionalnej wspólnoty, a jednocześnie poczucia odrębności wobec ludzi żyjących „tuż za miedzą”, czyli na prawobrzeżnym Polesiu i lewobrzeżnych terenach położonych ponad skarpą. Tych pierwszych mieszkańców Łurzyca powszechnie nazywali Polesokami, zaś tych ostatnich – Kamieniorzami lub Górniakami.

Ogromne znaczenie miały wielopokoleniowe kontakty Łurzyców z „ludźmi Wisły”, a więc z flisakami zwanymi tu orylami, ale też żwirnikami, przewoźnikami czy rybakami. Nie do przecenienia dla tożsamości regionu jest wreszcie wpływ osadnictwa olędersko-niemieckiego, które pojawiło się już w początkach XVII wieku. Ludzie ci niepostrzeżenie wniknęli w strukturę społeczną Łurzyca, modyfikując ich charaktery i zachowania a przede wszystkim gospodarkę.

Odrębność Łurzyca widać także w ich wyglądzie i strojach, odróżniających ich od ludności żyjącej bardziej w głębi ładu.

Również tutejszy krajobraz kulturowy wyróżniał się całym szeregiem odrębnych cech, niespotykanych lub bardzo rzadkich na sąsiednich „górnym polach”. Do najważniejszych elementów owego nadwiślańskiego krajobrazu bez wątpienia należą m.in. chruściane płoty, groble i wały ochronne, urządzenia melioracyjne, nasady wierzbowe i topolowe, kirchy, trytwy, terpy i wiatraki.

Spuścizna kulturowa Łurzyca zanika praktycznie na naszych oczach. Bliskość Warszawy i modernizacja wsi powoduje, że świadomość odrębności tego regionu odchodzi w niepamięć wraz z najstarszymi Łurzycokami i Łurzycunkami. Pod względem zachowania się resztek tradycyjnej kultury ludowej przodują podkonstancińskie Grymle, a więc okolice: Gassów, Czernideł i Łęgu, mając wszelkie dane ku temu by w przyszłości spełniać rolę centrum kulturowego całego regionu.